

Co dzieje się z budową Szczecińskiej Kolei Metropolitalnej?

Mamy najnowsze informacje z PKP PLK

Andrzej Kraśnicki jr 14 września 2021 | 06:42



Budowa Szczecińskiej Kolei Metropolitalnej jest zagrożona. Nowe szyny czekające na montaż na stacji Szczecin Niebuszewo (Andrzej Kraśnicki jr)

Nowe informacje na temat problemów z budową Szczecińskiej Kolei Metropolitalnej. Przekazał je "Wyborczej" Arnold Bresch, członek zarządu Polskich Linii Kolejowych, dyrektor ds. realizacji inwestycji PKP.

PKP PLK odpowiadają za kolejową część Szczecińskiej Kolei Metropolitalnej. To ta państwowa spółka wybrała w przetargu firmę Trakcja jako wykonawcę prac. Budowa niemal od samego początku kuleje. Wykonawca ograniczył się do wycinki drzew, rozebrania

jednego toru i drobnych prac. Od września 2020 r., mimo kolejnych wezwań PKP PLK do wznowienia prac, te nie ruszyły. Z nieoficjalnych informacji wynikało, że pogrążona w finansowych tarapatach Trakcja ma problemy z płatnościami dla podwykonawców. I to nie tylko na budowie SKM, ale także przy realizacji innych dużych inwestycji.

Problemy z budową SKM

Zaangażowane w projekt SKM samorządy od wielu miesięcy alarmują i próbują wymóc na PKP PLK konkretne działania. Samorządowy swoją część inwestycji (budowę węzłów przesiadkowych) realizują planowo. Ale jeśli kolejowa część nie zostanie zrealizowana, to unijna dotacja przepadnie także na miejską część tego wielkiego przedsięwzięcia.

W maju gruchnęła wiadomość, że [rządowa Agencja Rozwoju Przemysłu wraz z PKP Polskie Linie Kolejowe SA chcą wykupić 32,85 proc. akcji Trakcji](#) z rąk dotychczasowego, głównego właściciela – hiszpańskiej firmy COMSA. Transakcja nie została jeszcze zrealizowana, ale wraz z tą informacją pojawiła się zapowiedź planu naprawczego. W jakim punkcie dziś jesteśmy?

Zostały wznowione prace nad dokumentacją projektową – mówi Arnold Bresch, członek zarządu, dyrektor ds. realizacji inwestycji PKP Polskich Linii Kolejowych. To o tyle istotne, że właśnie spory wokół dokumentacji były w ostatnim czasie największym problemem paraliżującym prace przy SKM.

Dokumentacja sukcesywnie sływa, powinna być gotowa do końca roku – mówi „Wyborczej” Arnold Bresch.

Kiedy zaczną budować SKM?

To dobra wiadomość także dla projektantów tej części infrastruktury, za którą odpowiadają samorzady. Brak dokumentacji ze strony Trakcji powodował, że kolejowych i samorządowych inwestycji nie można było połączyć.

Co konkretnie zostało już zrobione? Według PKP PLK "w ostatnim czasie wykonawca złożył m.in. wnioski o pozwolenia na budowę.

Dotyczą one Gryfina, Daleszewa, przystanku Goleniów Park Przemysłowy. Na linii Szczecin [Skolwin](#) – Police powstaje odwodnienie. Przygotowywane jest również podłoże pod budowę nowego toru. Od poniedziałku (13 września) planowane są prace związane z zabudową subwarstwy pod nowy tor kolejowy".

Jednocześnie w informacji z biura prasowego czytamy: "Spółka dostrzega niewystarczający potencjał wykonawcy. By egzekwować realizację prac, wykorzystywane są wszystkie przewidziane umową działania. Wykonawca jest mobilizowany do postępu inwestycji i zapewnienia oczekiwanego potencjału. Prowadzony jest bieżący monitoring zaangażowania wykonawcy".

Sam Arnold Bresch spodziewa się, że prace mogą na dobre ruszyć na początku 2022 roku. Biorąc pod uwagę faktyczne zaangażowanie w

przygotowanie niezbędnej do tego dokumentacji, członek zarządu PKP PLK jest więc w tej sprawie ostrożnym optymistą.

Czy ta deklaracja jest wiarygodna?

Tyle że to nie pierwsze podobne deklaracje i zapowiedzi.

Jeszcze w czerwcu Trakcja powinna wejść na budowę pełną parą i realizować kontrakt – zapowiadał pod koniec maja Ireneusz Merchel, prezes PKP PLK.

Tak się nie stało.

W oficjalnym komunikacie PKP PLK powtarzają zaś znaną już deklarację "Priorytetem PKP Polskich Linii Kolejowych SA pozostaje realizacja ważnego społecznie projektu – budowy Szczecińskiej Kolei Metropolitalnej – do końca unijnej perspektywy finansowej, tj. do końca 2023 r."